Rok 5. **Nr. 38.**

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skrytk. poczt. 83

Chojnice, niedziela 15 lutego 1925 r.

Ojciec św. Pius XI.

Papież obecny, którego trzecią rocznicę panowania święciliśmy ostatnio, wstąpił na tron 6 lutego 1922 roku. Kardynał Achilles Ratti przyjął jako papież imię Piusa XI. Jest to 226 ty następca, rybaka Piotra św., któremu Bóg powierzył opiekę nad owczarnią swoją. Rozradowały się serca ludzkie, a specjalnie serca polskie, że ten, który zna Ojczyznę naszą, który dzielił jej niedolę wśród straszliwych dni najazdu bolszewickiego, został obrany na tę jedyną, najwyższą w świecie godność, godność namiestnika Chrystusowego. Do stolicy Piotrowej ma przystęp każdy stan.

Papież Benedykt XV był z rodu szlacheckiego, a Pius X był synem wieśniaka. Obecny papież, Pius XI, pochodzi ze stanu mieszczańskiego. Jego ojciec, Franciszek Ratti był kierownikiem przędzalni. Urodził się papież 30 marca 1857 w Desio, mieście przemysłowem, które liczy 10 000 mieszkańców. Z 7 miorga dzieci był przedostatniem i otrzymał na chrzcie św. imię Achillesa. Szczegółów z chłopięcego wieku nie mamy wiele, wiemy jednak, że był prawdziwie po katolicku wychowany i posiadał wielkie zdolności do nauki. Podczas studjów poznał go bliżej arcybiskup Medjolanu, i posłał do Rzymu na dokończenie i pogłębienie nauk Uczęszczał na uniwersytet i otrzymał aż trzy doktoraty: z teologji, filozofji i prawa kanonicznego. Położył przez to trwały fundament pod przyszłą swoją pracę.

W roku 1879, a więc mając zaledwie 22 lata, otrzymał święcenia kapłańskie i pierwszą ofiarę złożył na grobie św. Piotra. Czyżby ten młodziutki kapłan mógł w owej chwili przypuszczać, że go Opatrzność przeznaczyła jako następcę Piotra świętego?

Gdy wybuchła wojna światowa, gdy wszyscy mieli pełne ręce pracy, i dla ks. Rattiego otworzyło się wielkie pole działalności. A gdy z chaosu wojennego wyłoniły się zarysy wolnej i zmartwychwstałej Polski, tego kraju tak wybitnie katolickiego i tak często za wiarę św. uciskanego, papież Benedykt XV, który rozpisał w całym świecie katolickim modlitwę za Polskę, postanowił wysłać do Polski swego wizytatora. Gdy wezwał Ojciec św. ks. Rattiego uczonego bibljotekarza do siebie i powierzył mu tę misję, ks. Ratti wymawiał się, i blisko godzinę Ojciec św. słuchał, nie przerywając mu jego wymawiań, a gdy ks. Ratti skończył, zapytał:

— A kiedy pojedziesz?

— Jutro! — odpowiedział poprostu ks. Ratti wbrew swej woli.

25 kwietnia 1918 roku stał się ks. Ratti wizytatorem w Polsce i wtedy ile łez otarł swą miłosierną dłonią, ile zagoił ran ciała i duszy narodu polskiego — któż to dziś powiedzieć może? Pracował nietylko jako wizytator, bo wkrótce otrzymał godność nuncjusza przy rządzie polskim. Kiedy przyjechał do Polski, zaczął od odwiedzenia Jasnej Góry, aby tam u stóp Królowy Korony Polskiej odczuć potrzeby i tajemnice serc polskich.

W następstwie powołała Opatrzność Nuncjusza Rattiego jeszcze do większej godności. Zmarł właśnie arcybiskup w Medjolanie, a papież Benedykt XV postanowił syna tej diecezji, biskupa Rattiego powołać na to stanowisko. A gdy 22 stycznia 1922 roku rozeszła się wieść po wszystkich zakątkach świata, że Papież Benedykt po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu i cały świat, a szczególnie cała Polska zapłakała, bo on był pierwszym, który podniósł głos w sprawie niepodległości Polski, boleść ta nie trwała długo, bo przyszła wieść, że ten, który się mianował Biskupem Polskim, Kardynał Ratti, został wybrany na tron papieski. Popłynęły gorące modły polskie, złączone z głosami dzwonów kościołów naszych przed tron Boga Wszechmogącego, aby nowemu Ojcu św. błogosławić raczył.

Kurs złotego

z dnia 13. 2. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,20½ złotych
	100 złoty =	101,20 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =		1,23½—1,24½ złotych
1 dolar =		5,16—5,16½ złotych

Konkordat zawarty.

Umowa pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską, porządkująca sprawy Kościoła w Polsce i stosunek rządów naszych do stolicy Apostolskiej, która to umowa zowie się konkordatem, została zawartą. Została zawartą nawet rychlej, jak się spodziewaliśmy. Ale z tego, co w tej sprawie w ostatnich dniach pisały gazety, możemy już teraz śmiało wywnioskować, że ten konkordat spełnia życzenia poszczególnych partyj sejmowych i ich pogramów, ale nie spełnia życzeń narodu polskiego. Radości prawdziwej z niego nie mamy choćby już dla tego samego, że rząd jak dotąd nim się przed narodem nie pochwalił. Widać, że niema się z czego pochwalić. Postępowano po cichu, by się naród zawcześnie nie dowiedział o tem, jak się ów konkordat obciosuje. Postępowano zatem tak, jak postępują kupcy, którzy starają się załatwić choćby lichy interes, byle coś zarobić. Konkordat jest właśnie takim interesem. Zawarto go choć jest lichy, ażeby Polska w obecnym czasie, gdzie masoństwo w Polsce hula i rządzi, w ogóle mogła się zdobyć na uregulowanie swego stosunku do Stolicy św, ażeby zatem krzywdy, jakie poniósł Kościół św. w naszej Polsce, nie były większe, niż są dotąd.

Powtarzamy, że nie wiemy, co nam konkordat w swym całokształcie zgotował. Tylko przygodnie — małemi dawkami — wspomniano to o uregulowaniu administracji kościelnej w Polsce, a więc o ustanowieniu nowych stolic biskupich, to o ustanowieniu osobnej diecezji śląskiej, ale pozatem niczego się nie dowiedzieliśmy. Aż oto w ostatniej chwili, gdy klamka zapadła, dowiedzieliśmy się, że Stolica św. zgodziła się na pozbawienie duchowieństwa ziemi kościelnej rzekomo w obawie, ażeby nie dopuścić do jakiejś tam rewolucji socjalnej, którą Jej grożono.

Potwierdzenia tej wiadomości nie mamy, ale nie mamy też jej zaprzeczenia dotąd, co przecież powinno było natychmiast nastąpić ze względu na niepokój, jaki wiadomość ta w społeczeństwie naszem wywołać musi. Za to znajdujemy w „Kurjerze Poznańskim", głównym organie Związku Ludowo-Narodowego na były zabór pruski korespondencję ze Rzymu, w której tak stoi:

„Pan Stanisław (to jest Stanisław Grabski, brat ministra, który był delegatem rządu dla zawarcia konkordatu. Przyp. red.) uczynił zadaniem swego życia uduchowić nasze duchowieństwo; pozbawiając je ziemi i opatrując w skromną pensyjkę, pragnie je zaprawić w ascezie i ubostwie, co dotąd było bądź jak bądź, nie bez aprobaty Kościoła przywilejem zakonów i to nie wszystkich".

A więc p. Stanisław Grabski, jeden z filarów Związku Ludowo-Narodowego, pojechał na to do Rzymu, ponieważ zadaniem jego życia jest uduchowić nasze duchowieństwo, pozbawiając je ziemi i opatrując w skromną pensyjkę. A to potwierdza mu w piśmie jego kierunku korespondent własnem swem nazwiskiem. Coprawda to korespondent stara się uniewinnić p. Grabskiego tem, że nie pojechał na układy ze Stolicą św. jako endek, ależ z woli całego rządu, z jego wyraźnemi instrukcjami w tece. Bardzo słabe to uniewinnienie, skoro otwarcie się przyznaje, że p. Grabski jest zwolennikiem wywłaszczania ziemi kościelnej. Lepszego zatem rycerza za wywłaszczeniem ziemi nie można było do Rzymu posłać. Pan Witos może mu teraz z radością powinszować powodzenia i powiedzieć: „Spisałeś się Panie Bracie dobrze jako członek Związku Ludowo-Narodowego."

Ta oto korespondencja pojawiła się równocześnie z wiadomością o podpisaniu konkordatu. Korespondent zatem siedząc w Rzymie, wiedział, co swemu pismu donosi, wiedział zatem, że konkordat co do ziemi kościelnej przynosi niewesołe wiadomości.

Do tych swoich wywodów o następstwach pozbawienia duchowieństwa ziemi, powiada korespondent i to bardzo słusznie: „Karnie i bez zastrzeżenia przyjmie duchowieństwo układ ze Stolicą świętą, choćby najcięższe wkładał za nie obowiązki i prywacje, ale tyle jest pewne, że żaden z posłów stronnictw, które pośrednio czy bezpośrednio do tego się przyczynią, nie obejrzy raju sejmowego ni senackiego w następnych wyborach".

Powtarzamy: bardzo słusznie, ale sprawa jest za ważna, ażeby jej w dalszym ciągu nie poruszać.

Niezwykłe zeznania w procesie komunistów niemieckich.

Nadzwyczajne wrażenie nietylko w Niemczech ale w całej Europie wywołują zeznania komunistów w procesie o utworzenie czerezwyczajki w Niemczech. Główny oskarżony Neumann zeznaje, że głównym działaczem komunistycznym w Niemczech, który ma komendę nad komunizmem w Niemczech, jest Żyd, niejaki Wolf, który w miarę okoliczności przybiera nazwisko Helmuth, Gorew, albo Skoblewsky. Jest on feldmarszałkiem czerwonej armji w Niemczech. On to utworzył w Niemczech grupę czerezwyczajki i każdy jej członek musiał składać następującą przysięgę: „Zobowiązuję się na proletarjacką cześć mą, że wszelkie powierzone mi zadania będę spełniał sumiennie i zeznaję, że każda zdrada winna być śmiercią karaną." Neumann powiada, że pierwszą ofiarą czerezwyczajki moskiewskiej w Niemczech miał być generał Seeckt, którego miano zastrzelić. Owa czerezwyczajka składa z się 5 osób w zarządzie. Drugą ofiarą miał być znany nadreński magnat przemysłowy Hugon Stinnes. Od zamordowaniu Seeckta w dalszym ciągu odstąpiono. Neumann zeznaje, że otrzymał 35 tysięcy dolarów na zakupno broni, która miała być rozdaną pomiędzy komunistów. Innemu komuniście Gorewskiemu doręczono w landtagu w pokoju dla posłów komunistycznych aż 50 tys. dolarów.

Dalej opowiada Neumann, że centrala partji komunistycznej wydała rozkaz mobilizacji sił komunistycznych w Niemczech i że poseł komunistyczny Koenen miał nawet narady z partją socjalistyczną. Skoblewsky rozwijał na pewnem zebraniu nawet plan wspólnego pochodu sił komunistycznych na Berlin. W tym celu była mobilizacja i zakupy broni, ażeby zagarnąć władzę w Berlinie.

Głównym zamiarem komunistów było pozbycie się reichswery i komuniści wstąpili swego czasu do rządów komunistycznych w Saksonji jedynie pod warunkiem, że rząd dążyć będzie do usunięcia rajchswery a do uzbrojenia ludu roboczego i do usunięcia sejmu.

Dalej opowiada Neumann o rewolucji komunistycznej w Hamburgu, która nie udała się poprostu dla tego, ponieważ była zawczesną i niedostatecznie przygotowaną. Pomiędzy innemi zamierzano zamordować wyrtembergskiego ministra Bolza.

Dalej stwierdzono, że w mieszkaniu komunistycznego posła Stöckera znaleziono dokument, w którym domagano się gorliwszej czynności ze strony komunistów niemieckich. Komuniści nie wiedzą jeszcze widocznie, że chodzi o gwałty, o zbrojne bunty, o dokonywanie gwałtów przy pomocy granatów, o gwałty przeciwko pracodawcom, o burzenie własności prywatnej itd. Tego się domagano.

Takie oto rzeczy zeznawano przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku ze strony komunistów.

Sprawy polityczne

napodstawie otrzymanych telegramów.

Straszne nawałnice.

Nad Holandją rozpętała się w poniedziałek straszna nawałnica Miastach portowe jak Amsterdam i Rotterdam wyglądają, jakby je kto zniszczył. Dachy z domów pozrywane, godła kupieckie walają się po ulicy, rynny i kominy pogruchotane, jednem słowem zupełny obraz zniszczenia Drogi kolejowe zasłane zostały powyrywanym słupami telegraficznymi a na morzu błąkają się okręty, które z kotwicy zerwane zostały.

Niemiecki minister przyaresztowany.

Pokazuje się, że w państwie bojaźni Bożej i dobrych obyczajów, za jakie Niemcy chciały dotąd uchodzić, jest więcej zgnilizny, aniżeli się mogło niejednemu dotąd wydawać. Szczytem wszystkiego jest przyaresztowanie dr. Hoefle, który przed kilka tygodniami był jeszcze ministrem poczt pruskich. Wykazuje się, że ten minister odrabiał usługi Barmatów, że nie kazał zaglądać do ich przedsiębiorstw, chociaż go ostrze-

gano, że tam jest dużo zgnilizny, owszem pożyczał Barmatom pieniędzy. Ostatnio pożyczył im nawet 5 miljonów marek złotych, chociaż reszta ministrów wycofała się z tego interesu. W ostatnim czasie widziano bezustanne usuwanie skrzyń z mieszkania Höflego, równocześnie zaś zamierzał Höfle nabyć kilka domów w Berlinie i ma w bankach jakieś pieniądze podejrzanego pochodzenia.

Oprócz ministra zanosi się na przyaresztowanie kilku posłów.

„Wieczysty pokój“.

Minister wojny w Anglji stawił wniosek o rozbudowanie armji tak zwanej terytorjalnej, to znaczy armji dla obrony całego obszaru posiadłości angielskich tak w Anglji, jak w kolonjach zamorskich. Liberałowie i Labour Party zwalczają te zamysły, dowodząc, że nie można tworzyć nowych armij, skoro się wciąż mówi o światowem rozbrojeniu i skoro ma nastąpić znowu nowa konferencja rozbrojeniowa. Wydatki z powodu rozbudowania marynarki angielskiej i floty nadpowietrznej wzrosły tak, że budżet za ubiegły rok wykazuje 53 miljony funtów szterlingów niedoboru.

O strasznem nieszczęściu na kopalni.

Wspominaliśmy w poprzednim numeru o strasznem nieszczęściu na kopalni pod Dortmundem. Następstwa są straszne. Dotąd niema wiadomości o ocalonych. 129 ludzi życie postradało. Płacz i lament wdów i sierót nad kopalnią był rozdzierający. Kanclerz przerwał swą podróż, ażeby pozostałym wyrazić swe współczucie. Gazety niemieckie nadmieniają, że podobnie okropnego wypadku nie było w ciągu kilkudziesięciu lat ostatnich. Nieszczęście wydarzyło się nagle w środę rano o 8 godz. 20 minut właśnie w czasie, gdy górnicy zjechali do pracy. Nasamprzód posłyszano łoskot podziemny, a po nim kilka eksplozyj. Pościągano natychmiast zewsząd ludzi do pomocy, ale o pomocy jakiejkolwiek mowy nie było. Eksplozja była tak silna i gwałtowna, że poniszczyła w mgnieniu oka wszelkie dochodniki i dostępy, tak że górnicy nie zdążyli wprost z miejsca się ruszyć. Wszyscy też prawdopodobnie wyginęli.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 14 lutego 1925 r.

Dziś: Walentego kap. męcz.
Słońca wschód 7.21 zachód 5.4.
Księżyca wschód 11.39 zachód 6.41.

Jutro: Faustyna i Jowity mm.
Słońca wschód 7.19 zachód 5.10.
Księżyca wschód —. zachód 10.10.

Pojutrze: Onezyma b. m., Juljana m.
Słońca wschód 7.17. zachód 5.12:
Księżyca wschód 12.54 zachód 10.39

— **Zebranie Związku Handlowców.** W ubiegły czwartek dnia 12 bm. odbyło się na salce p. Jaździewskiego miesięczne zebranie Związku Handlowców, któremu przewodniczył prezes p. Rydzowski. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Grabowskiego, pan prezes zdawał sprawozdanie z odwiedzin z Targu Gdańskiego, który jak sami wystawcy niemieccy oświadczyli się nie udał. Widoczny jestto skutek bojkotu przez kupiectwo polskie, zresztą powinno to być dobrą nauczką dla butnych Gdańszczan na przyszłość. Przy tej okazji odwieóził p. prezes kółko Handlowców polskich w Gdańsku, i temsamem odnowił starą przyjaźń pomiędzy obu towarzystwami. Obecnym również był w Gdańsku delegat Centrali Handlowców z Poznania, który przyobiecał przysłać do Chojnic delegatów, celem przeprowadzenia sprawy przyłączenia tutejszego koła Handlowców do Centrali do Poznania.

Sprawozdanie kasowe z ostatnio urządzonej zabawy zdawał skarbnik p. Dybowski, z którego wynika znaczna nadwyżka na korzyść tow. Dalej uchwalono urządzić wieczorek w ostatnią sobotę karnawału na salce p. Jaździewskiego dla ścisłego grona członków, aby tymże wynadgrodzić pracę dla ostatniej zabawy oddaną bezinteresownie. Taksamo uchwalono wysłać od zarządu tutejszego koła piśmienne podziękowanie wszystkim tym, którzy złożyli jakąkolwiek bądź ofiarę na rzecz ostatniej zabawy.

W toku dyskusji uznano za konieczne rozbudzić w tutejszem kole Handlowców pracę kulturalno- oświatową, bądź to przez urządzanie wykładów i odczytów naukowych, bądź to przez ogólne zwiedzenie zakładów przemysłowych.

— **Projekt wyzyskania sił wodnych w pow. chojnickim.** Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy, poruszona swego czasu na łamach naszego pisma sprawa budowy elektrowni wodnej w Milhofie staje się obecnie aktualną, rozwija się pomyślnie i rokuje najlepsze widoki na przyszłość dla rozwoju gospodarczego naszego i sąsiednich powiatów. Po przeprowadzeniu całego szeregu szczegółowych studjów przedwstępnych, wyłoniły się dwie alternatywy: — Milhof i Uboga. Jak się okazuje, budowę elektrowni w Milhofie przeprowadzić można niewielkim stosunkowo nakładem kosztów, przez bezpośrednie wyzyskanie spadku, z którego otrzymać można stałą siłę 900 koni mech. Natomiast budowa centrali w Ubodze pociągnie zasobą znacznie większe koszta, gdyż wymaga pogłębienia i uszczelnienia kanału na przestrzeni 8klm. lecz poważną tą pracą nie należy się zrażać, zważywszy, że Uboga, przez swój większy spadek, dostarczać może stałej siły 1.600 koni mech. Niewątpliwie siła 900 k. m. zaspokoić może zapotrzebowanie w przeciągu pierwszych kilku lat istnienia elektrowni, lecz dogodne warunki sprzedaży prądu rokują jej szybki rozwój, wobec czego projekt elektrowni w Ubodze uważać należy za szczęśliwszy. Projektowana elektrownia przewiduje elektryfikację powiatów: — Chojnickiego, Tucholskiego i Sępolińskiego, obejmującymi Chojnice, Czersk, Brusy, Tuchola, Sępólno i Kamień.

Że w sferach rządowych, dbających o rozwój gospodarczy kraju, projekt ten spotka się z najdalej idącem poparciem, wątpić ani na chwilę nie możemy, lecz bez energicznego poparcia moralnego i finansowego ze strony sfer zainteresowanych skazany jest z góry na niepowodzenie. Wprawdzie słyszy się dziś ze wszystkich stron utyskiwania na ciężkie warunki bytu, na zastój, na brak gotówki, lecz wszystkie te wyrzekania zgoła dodatnio nie wpływają na pożądaną zmianę stosunków gospodarczych. Wytężona praca w kierunku rozwoju przemysłu i rolnictwa jest nieodzownym warunkiem zmiany na lepsze. Powołanie do życia projektowanej placówki nie może być w dzisiejszych czasach dziełem jednostki, zainteresowana ludność stanąć powinna solidarnie do współpracy, by umożliwić wyzyskanie tych błogosławionych sił natury, któremi tylko niewiele powiatów naszego kraju poszczycić się może.

Interesującym się tą sprawą chętnie udzielać będziemy wszelkich wyjaśnień na łamach naszego pisma.

— **W ostatniej chwili** przypominamy o odbyć się mającej zabawie Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. Generała Józefa Hallera w niedzielę dnia 15 bm. na nadzwyczaj pięknie i pomysłowo udekorowanej sali hotelu „Centralnego“. Chyba na tak ważny cel jak poświęcenie sztandaru i wybudowanie własnej strzelnicy, dobrze myślące obywatelstwo pospieszy tłumnie na tą zabawę albo przyczyni się moralnie do dobrego rezultatu tejże. Obrońcom naszej Ojczyzny jesteśmy winni wdzięczność — właśnie się ona nadarza.

— **Kabaret.** Zwracamy uwagę, że popisy artystek i p. Świcza trwają w dalszym ciągu i rozbawiają publiczność doborowym programem. Panna Adamska popisuje się nowymi tańcami i zyskuje ogólny poklask, p. Murawska piosenkami, w równym stopniu i p. Świcz.

— **Zwracamy uwagę** na dzisiejsze ogłoszenie Tow. Kupców Samodzielnych, dotyczące zebrania miesięcznego, które odbędzie sie w sobotę o godz. 8 mej wieczorem w restauracji p. Łyczywka ul. Człuchowska. Z bardzo ważnymi referatami przybędą p. Dyrektor Izby Przemysłowo Handlowej i Kierownik Centrali z Grudziądza. Niewątpliwie, że tak ważne sprawy zgromadzą wszystkich kupców, celem ogólnej wymiany zdań i porozumienia się.

— **Miejscowe** Towarzystwo kolarskie obchodziło wczwartek zabawę na sali p Januszewskiego. Sala była tak ślicznie udekorowaną, że wprost utonęła w powodzi kwiatów i dekoracyj. Dekoracja przedstawiała „jedną noc we Wenecji“. Z pułapu opuszczało się na zebranych morze róż sztucznych, a w okół sali były zaciszne altanki, przepysznie zasłonięte. Na scenie szumiało i falowało morze przy blasku dwóch zórz słonecznych, a w okół sali lampiony różnobarwne z lampkami elektrycznemi. Jednem słowem czarujący widok. Nie można się zatem dziwić, że w takiem otoczeniu bawiono się znakomicie. Popisywali się znani nam panowie Ruhnke na łyżwach kółkowych, p. Krause na rowerze, p. Weiland jako akrobata.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stoją oskarżeni Jan Rymus zamieszkały w Ostrowitem Franciszka Rostankowska zam. w Konefkach, Aleksander Morzuch zam. w Czersku o to, że w lecie zeszłego roku w Schonbergu (Gdańsk) wzgl. w Czersku, wspólnie ze zbiegłymi Bernardem Wasielem i Stanisławem Dominiczakiem w nocy z 31 sierpnia na 1 września zr. w Schonbergu przez dwa samoistne czyny zabrali a) kupcowi Samuelowi Folhertowi 24 sztuk spodni, 16 koszul, 10 fartuchów 8 marynarek letnich, 4 bluzy robocze, 1 wał barchanu 16 metrów, 2 spodnice, 500 papierosów i niestwierdzoną ilość mydła i czekolady ogólnej wartości około 600 złotych. b) ślusarzowi Zielkiemu 5 rowerów, 1 maszynę świdrową, jeden aparat szmierglowy, 1 pilnik i niestwierdzoną ilość i jakość narzędzi ślusarskich, więc cudze rzeczy ruchome w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Kradzież popełnili w porze nocnej z budynku za pomocą włamanie.

Oskarżony Rymus nie przyznaje się do winy. osk. Rostankowska zeznaje, że przechowywała 7 par nowych spodni rzekomo nie wiedząc że były skradzione. Oskarżony Morzuch od Wasiela otrzymał dwa płaszcze, 1 łańcuch itd. Uchwalono odczytać zeznania świadków w Gdańsku Pan prokurator wnosi przeciw Rymusowi za kradzież w dwóch wypadkach po 10 miesięcy łączna kara 1 i pół roku przeciw Rostankowskiej o paserstwo 4 miesiące więzienia, przeciw Morzuchowi na uwolnienie. Po naradach Sąd wydaje wyrok. Oskarżonego Rymusa zasądza się w dwuch wypadkach na łączną karę 9 miesięcy z wliczeniem aresztu śledczego, oskarżoną Rostankowską za poplecznictwo na 14 dni więzienia, oskarżonego Możucha uwalnia się.

Jana Czerwińskiego zamieszkałego w Czersku jako komornik gminy, a więc urzędnik mając w posiadaniu pieniądze, które odebrał w charakterze urzędowym, bezprawnie sobie je przywłaszczył, a to 537 złotych, które odebrał od konsumentów za pobrany gaz. Oskarżony był komornikiem w magistracie, przyjętym przez radę gminną. Przyznaje się do sprzeniewierzenia wszystkich wymienionych kwot w akcie oskarżenia. Tłómaczy się, że popełnił to z powodu nieregularnego wypłacania pensji, a po wypłaceniu pensji chciał te pieniądze zwrócić. Obrońca wnosi o odroczenie rozprawy celem przesłuchania dalszych świadków. Prokurator się temu sprzeciwia Sąd uchwalł dopuścić świadków, rozprawę odroczył i oskarżonego wypuszczono na wolność.

Dalej Franciszka Kaszubowskiego o to, że następującymi czynami samoistnymi a) w Brusach w nocy z 1 na 2 marca zr. zabrał Kiedrowiczowi 2 króliki, jedną kurę, b) w Brusach tej samej nocy Bolesławowi Hapce jedną gęś i dwie powłoki na pierzynę. c) w nocy z 24 na 25 grudnia 1923 w Brusach Bolesławowi Szuce, jednego indyka, jednego kaczora i 5 kur, a zatem cudze rzeczy ruchome w tym zamiarze, by je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Kradzieży dokonał z zamkniętego chlewa za pomocą włamania. Oskarżony Kaszubowski do winy się nie przyznaje. Prokurator wnosi na odroczenie rozprawy celem przesłuchania dalszych świadków, obrońca się sprzeciwia i wnosi na uwolnienie. Sąd postanowił rozprawę odroczyć celem przesłuchania świadków przez prokuratora naprowadzonych.

Bernarda Fabińskiego bez stałego miejsca zamieszkania o to, iż dnia 30 czerwca 1924 r. w Wielkiem Mędromierzu w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia sobie zabrał Greushofowi cudze rzeczy ruchome i to 1 ubranie i 1 parę trzewików. Oskarżony do winy się nie przyznaje. Prokurator wnosi na 1 rok ciężkiego więzienia i dozór policyjny. Po naradach sąd zasadza oskarżonego na 3 miesiące więzienia z wliczeniem aresztu śledczego

— **Wyjaśnienie.** W sprawozdaniu wczorajszem o wypadku pijaństwa dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że wiadomość była o tyle nieścisłą, że nie rozchodziło się tu o nałogowego pijaka, ale o jednego z porządnych obywateli miasta.

— **Sprzedaż wyrobów tytuniowych.** W dniu 15 lutego wyrobów tytuniowych, wypuszczonych w obieg przez byłe koncesjonowane fabryki wyrobów tytuniowych oraz sprzedaży tytuni amerykańskich. O ile do tego terminu wyroby tytoniowe nie zostaną rozprzedane po cenie taryfowej, z dniem 16 lutego tracą charakter wyrobów tytuniowych, dopuszczonych do sprzedaży na drodze Rzeczypospolitej Polskiej a sprzedaż i ich nabywania będzie po 15 lutym br. karane.

Z dniem 15 lutego br. rabat handlowy od wszystkich wyrobów tytuniowych zostaje ustalany na 13. 5 proc. ceny detalicznej sprzedaży dla hurtowników pobierających wyroby tytuniowe w państwowych magazynach lub w fabrykach położonych w siedzibie ich hurtowni i na 14. 5. ceny detalicznej sprzedaży dla pobierających wyroby w magazynach lub w fabrykach poza siedzibą ich hurtowni. Rabat handlowy dla detalistów wyniesie 10 proc. od wszystkich wyrobów tytuniowych a 7 proc. ceny detalicznej sprzedaży, dla domowy sprzedaży wyrobów tytuniowych.

— **Wymiar podatku majątkowego** przesunięty został do 15 lutego br. Władze skarbowe liczą się jednakże z tem, że prace wymiarowe w Komisjach szacunkowych mogą się opóźnić do 1 marca br.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. W niedzielę, dnia 8 lutego 1925 r. obchodoili państwo Kosobuccy srebrne gody małżeńskiego. Życzymy jubilatom wiele szczęścia aby dożyli w zdrowiu dnia złotego wesela. Panu Kosobuckiemu znanemu w Brusach i okolicy jako dzielny malarz życzemy jaknajlepszego powodzenia.

Łęg. Roczne walne zebranie miejscowego Tow. Powst. i Wojaków odbyło się w niedzielę dnia 25 go stycznia br. w lokalu p. Odyji przy licznym udziale członków, któremu przewodniczył prezes pan wójt Sowiński.

Przedstawiony przez zarząd porządek obrad przyjęto jednomyślnie. Z koleji przystąpiono do dalszego porządku obrad a mianowicie odczytania protokołu z ostatniego zebrania, sprawozdanie z ostatniego przedstawienia teatralnego. Następnie przedstawił zarząd działalność swoją od powstania Towarzystwa to jest 30 marca 24 r. do teraz. Ogólne sprawozdanie

o działalności Towarzystwa wygłosił prezes p. Sowiński, który dorzucił do tego kilka pięknych i patrjotycznych do serc idących słów, wskazując na ważność Tow. Powst. i Wojaków. O działalności sekretarjatu Towarzystwa zdawał sprawozdanie sekretarz p. Rogaszawski. O obrocie i stanie kasy szczegółowo referował skarbnik p. Rzsko. wykazując że zasoby finansowe Towarzystwa są bardzo zadowalające. Sprawodania były opracowane jak najdokładniej i zawierały w sobie rzeczy. które Towarzystwo w ciągu 9-miesięcznego istnienia dokonała wprost znadzwyczajną mrówczą działalnością i wykazało, że zarząd pracował jak najstarannej.

Do nowego zarządu wybrano ponownie jednogłośnie p. Sowińskiego, na astępcę p. Odyję. sekretarzem pana Warczaka, skarbnika p. Rzysko, komendanta pana Kropidłowskiego, zastępcę sekretarza p Cieśnika, na ławników pp. Nowaka, Lipskiego i Ruchtę.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Spikę i Szulca W skład Sądu Wojackiego wchodzą: pp Sowiński. Nowak i Lipski.

Na zakończenie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę" poczem prezes dziekując wszystkim zebranym za przybycie i branie udziału w zebraniu zakończył hasłem „Wolność".

Kościerzyna (Lubownicy drobiu). Od dłuższego czasę jacyś nieznani dotąd opryszkowie niepokoją tutejszą okolicę kradzieżami drobiu. Tak skradziono gosp Górnemu z wybudowania kościerskiego 8 kur i 1 indyka. Następnie odwiedzili sprawcy kolejarza Skwierawskiepo w W. Klińczu zabierając mu z chlewa 1 gęś i 3 kury. A ostatnio nie zapomnieli oni również o gosp. Kujachu z Lisaków, bo skradli mu z chlewa 3 gęsi. Niewątpliwie uda się ostatecznie drabów ująć i osadzić za kratami.

Polskie Łąki. (Likwidacja osad niemieckich) W pobliskiej gminie Gołuszyce drogą uchwały Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu zostanie osada wielkości 13,14¾ ha, własność Henryka Langenhedera, zlikwidowana i przejęta na rzecz państwa.

Koronowo. (Z targu) W czwartek płacono na tutejszym targu za masło funt od 1,60—1,80 zł. Jajka za mendel od 1 30—160 zł.

— Prosięta których była średnia ilość. kosztowały od 18—20 złotych za parę. Za tłuste świnie płacono do 55 zł. za centnar. Cielęta do 1 centnara wagi do 21 złotych.

— Za żyto płacono za centnar 16 złotych.

Ostatnie telegramy.

Echa okropnego nieszczęścia na kopalni.

Telegramy donoszą, że na kopalni „minister Stein" zginęło również dużo Polaków.

Powstanie Indjan.

W Nowym Meksyku w Ameryce zbuntował się szczep Navajo z powodu zamordowania Indjanina przez policjanta i maszeruje na miasto Kubę. Położenie jest poważne.

Były kanclerz został z partji socjalistycznej wyrzucony.

Były kanclerz Bauer został wyrzucony z partji socjalistycznej, ponieważ się wykryło, że był przekupiony przez Barmatów z krzywdą dla skarbu państwa niemieckiego.

Sprawa świąt w Sejmie.

Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu przyjęto wniosek Komisji Ochrony Pracy za przywróceniem podwójnych świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, i Zielonych Świątek oraz przyjęto również wniosek mniejszościowy o przywrócenie święta Matki Boskiej Gromnicznej. Było to drugie czytanie. W trzeciem czytaniu ma pójść również pod głosowanie rezolucja Związku Ludowo-Narodowego, ażeby rząd przedłożył Sejmowi w ciągu miesiąca wniosek, ażeby pomimo uroczystych świąt, pracowali ludzie w Polsce niemniej, jak we Francji, Belgji i Włoszech. Należy zatem pokasować 6 godzinny sobotni czas pracy i zreformować urlopy dla pracowników w handlu i przemyśle.

O obniżenie cen na produkty zbożowe.

Rada ministrów władną jest ustalać cenę mąki i pieczywa w zależności od faktycznych cen rynkowych. W związku z naciskiem na ceny ma Rada ministrów prawo wydania rozporządzeń co do wysokości przemiału żyta i pszenicy, co do dowozu i sprzedaży mąki żytniej oraz pszennej i co do wypieku i sprzedaży pieczywa. Winni przekroczenia rozporządzenia płacą 500 zł grzywny lub wędrują na 6 tygodni do aresztu.

Niepewne kantonisty.

W Warszawie aresztowano rosyjskiego inżyniera drogowego Iwana Muchina, u którego znaleziono plany granicy, mapy obszarów nadgranicznych, rysunki mostów i rewolwer systemu rosyjskiego. Stwierdzono że Muchin uprawiał spiegostwo.

Żydzi wyjeżdżają do Palestyny.

W ostatnim czasie wzmógł się ruch wyjazdowy Żydów do Palestyny. Z Łodzi naprzykład wyjeżdża po kilkadziesiąt rodzin żydowskich tygodniowo. Wskutek tego spadła cena mieszkań. Wszystko to jest dotąd kroplą w morzu.

Uposażenie duchowieństwa.

Podpisany konkordat przewiduje rozgraniczenie diecezyj, sprawy majątku kościelnego, sprawy Unitów oraz uposażenie duchowieństwa. Jak to ostrożnie powiedziane.

A to dopiero figiel arcyzłodziejski.

W pierwszorzędnym hotelu w Madrycie „Grand Hotelu" uśpiono wszystkich gości za pomocą proszków sennych, a potem ich ograbiono.

Wiceminister spraw zagranicznych.

Wiceministrem spraw zagranicznych w Polsce ma zostać albo poseł Wielowieyski z Bukaresztu, albo poseł Knoll z Angory.

O reformę rolną.

Rząd zamierza w najbliższych dniach odesłać ustawę o wykonaniu reformy rolnej do Sejmu. Z tej okazji odbędzie się nadzwyczajne zebranie ministów.

Nowi kardynałowie.

Przy końcu marca odbędzie się konsystorz papieski, na którym zostanie zamianowanych 4 kardynałów, wśród nich jeden Hiszpan i 1 Biskup z Ameryki łacińskiej. Oprócz tego zostanie Kardynałem dotychczasowy Nuncjusz papiecki w Paryżu ks. Arcybiskup Ceretti i ks. Prałat Perosi, brat kompozytora.

Okólnik Kresowy ministra.

Pokazuje się, że minister Ratajski wydał okólnik dla Kresów Wschodnich, ale ten okólnik nie zabrania posłom przemawiać, ale nakazuje meldowanie wieców władzom, co jest zupełnie prawnem. Policja ma tam prawo być, ażeby posłom co Polskę hańbą, usta zamykać.

Traktat handlowy

pomiędzy Polską a Ameryką został podpisany 10 bm. Oba państwa zapewniły sobie prawo największego uprzywilejowania zwłaszcza w sprawach ceł i obrachunków handlowych. W najbliższym czasie nastąpią układy w sprawie tych artykułów, które powyższą umową handlową nie są objęte

Wet za wet.

Ponieważ Niemcy gdańscy nie przyjmują listów z poczty polskiej zamierzają kupcy polscy zaprzestać przyjmowania listów z poczty niemieckiej.

Zachciewa im się przewozić wojska.

Niemcy stawili do Trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego, utworzonego dla rozstrzygania spraw spornych o przewóz przez Korytarz pomorski wniosek o rozstrzygnięcie sprawy spornej, dotyczącej przewozu materjału wojskowego pociągami wojskowymi.

W sprawie nowego rządu pruskiego.

Były kanclerz Marx nie przyjął jeszcze urzędu prezesa ministrów. Na razie zobaczy, czy się da coś zrobić. Będzie się naradzał z wszystkiemi stronnictwami z wyjątkiem komunistów i hitlerowców.

Zinowjew ustępuje.

Głośny Zinowjew idzie w ślady Trockiego. Składa urzędy i będzie rozmyślał nad znikomością godności w bolszewji Jego następcą ma być Żyd Biełoborodow głośny sprawca zamordowania rodziny carskiej.

Ruch budowlany w Ameryce.

W zeszłym roku postawiono w Ameryce za 25 miljardów złotych rozmaitych budowli, przeważnie mieszkań.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Towarzystwo Kupców Samodzielnych Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę dnia 14 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Łyczywka. Na zebranie przybędą pp. dyrektor grudziądzkiej Izby Przemysłowo- Handlowej, i kierownik Centrali Związku Kupieckiego. Uprasza się o przybycie wszystkich członków ponieważ referaty będą bardzo interesujące. Zarząd,

Chojnice. Tow. Gimnast. „Sokół" Zebranie zarządu odbędzie się w sobotę dnia 14 lutego 1925 r. o godz. 7½ w hotelu Priebe. Prezes.

Chojnice. Zjazd Związku Zawod. Maszynistów kolejowych Okręg Pomorski odbędzie się w dniu 17. bm. o godz. 14 w lokalu p. Engla.

Zarząd.

Chojnice. Roczne walne zebranie sekcji palaczy Polskiego Związku Kolejowców odbędzie się w wtorek dnia 17 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Czarnieckiego (daw. Hotel „Reihshof.")

Porządek dzienny: 1) Zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3) sprawozdanie ustępującego Zarządu, 4) wybór nowego zarządu, 5) wolne głosy 6) zakończenie.

Przybycie **każdego członka** porządane.

Zarząd.

Chojnice. Zebranie informacyjne Koła Podoficerów rezerwy odbędzie się w wtorek dnia 17. bm. nu sali p. Czarn eckiego(daw. hotel Reichshof) o godz. 19-tej. Uprasza się o liczny udział. Zarząd.

Chojnice. Zebranie miesięczne „Sokoła" odbędzie się w poniedziałek dnia 16. bm. o godz. 7 i pół w sokole wydziałowej, czerwony gmach pokój nr. 9. Udział wszystkich konieczny. Zarząd.

Nowacerkiew. W nadchodzącą niedzielę dnia 15-go bm. po głównem nabożeństwie odbędzie się wielki wiec ludowy w duchu narodowo chrześcijańskim, da obrony polskości naszej okolicy i parafji na sali p. Gierszewskiego.

Brusy. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzieię dnia 15. bm, zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Przeworskiego.

O liczny udzial prosi Zarząd.

Nowacerkiew. W niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się na sali p. Gierszewskiego zebranie „Sokoła. O przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

Duża Kłodawa. Zebranie Tow. b. Powst. i Wojeków odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 5 po południu na sali pana Narlocha. Przybycie wszystkich członków konieczne „Wolność" Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Salezy Sosiński
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Obwieszczenie.

Uchwałą Magistratu z d. 29. stycznia br. zostały wszelkie pieniądze namiastkowe (bilety Kasy Miejskiej) znajdujące się w obiegu, a wydane przez miasto Chojnice, unieważnione, co się niniejszem ogłasza.

Pieniądze te namiastkowe należy przedłożyć w czasokresie od 4. lutego do 15. marca 1925 r. w Głównej Kasie Miejskiej, ratusz pokój nr. 6, do wymiany.

Chojnice, dnia 30 stycznia 1925 r.

Magistrat.
(—) Dr. Sobierajczyk.

Licytacja.

Celem pokrycia należytości podatkowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę **w Chojnicach w środę dnia 18-go lutego 1925 roku przed poł. o godz. 10. na sali p. Heinricha** przy ul Człuchowskiej nr. 29: 1 maszyna do pisania, 1 stół, 3 lustra, 2 krzesła, 2 biurka, 1 szafa do bielizny, 3 fuzje (2 sztucery i 1 dubeltówka), 1,15 mtr. materjału na spodnie, 1 bufet, 1 kanapa i 1 para trzewików męskich nr. 27,

o godz. 11-tej przed poł. na śpichrzu firmy Schustera przy Pl Jerzego: 5 worków żyta, 20 ctr. ziemniaków, 20 ctr. wyki, 20 ctr. grochu, 5 worków mieszanki i 220 worków do zboża.

Chojnice, dnia 11 lutego 1925 r

Licytacja.

Celem pokrycia należytości podatkowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę **w Czersku, w piątek dnia 20-go lutego 1925 roku przed poł. o godz. 10. na targu:** 4 biurka, 1 szafa do akt, 1 żelazna szafa do pieniędzy, 1 kanapa, 1 zegar stojący, 1 zegar ścienny, 1 szafa do rzeczy, 2 damskie płaszcze (zimowe), 1 maszyna do szycia (Singer), 1 gramofon, 1 umywalka i 1 lustro,

o godz. 11. na posiadłości Browaru Pomorskiego: deski i bale dębowe i sosnowe, 200 ctr. ziemniaków, 1 sanie, 1 waga do bydła, 1 maszyna do wiercenia, 2 szory, 1 siodło, 2 wozy wyjazdowe i 3 świnie.

Chojnice, dnia 11 lutego 1925 r.

Bank Powiatowy

Kontoczekowe: P.K.O.Poznań nr. 200.841.

Chojnice tel. nr. 87 i 90.
ul. Gdańska 23

Żyrokonto: Bank Polski Starogard.

z oddziałem w Czersku telefon nr. 70.
ul. Kościuszki 9.

Instytucja Bankowa Prawa Publicznego za której zobowiązania ręczy powiat całym swym majątkiem.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe oprocentowując takowe jak najwyżej, zależnie od terminu wypowiedzenia.

Otwiera rachunki bieżące i konta czekowe.

Przyjmuje do inkasa weksle, czeki, listy przewozowe, kwity bagażowe i t. d.

Przejmuje gwarancje wobec instytucyj państwowych i prywatnych.

Dyskontuje weksle oraz załatwia wszelkie interesy bankowe na dogodnych warunkach.

Administracja Antoniewo

sprzeda

w dniu 15. 2. 1925 roku
w lokalu p. Felskiego, Brusy o 9-tej rano
na aukcji

drzewo opałowe i użytkowe oraz drągi ca 400 mtr.

Chrzanowski.

Wapno

podstawą wszelkich nawozów.

Tylko wapno zapewnia zwrot wraz z ogromnemi procentami włożonych w sztuczne nawozy miljonów. Bez wapna nawozy bez pożytku rozsiewają się i zamiast dodawać roli mocy, powodują jej wyjałowienie.

Żądajcie natychmiast bezpłatnie prospektu omawiającego sposób użyźniania roli wapnem.

BRACIA SCHLIEPER
Hurtownia materjałów budowlanych i nawozów sztucznych
Bydgoszcz, Gdańska 99.

Zamiast osobnych doniesień.

Za nadesłane nam życzenia w dzień ślubu naszego wyrażamy wszystkim przyjaciołom i znajomym nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Klemens Markowski z żoną.

Wiele 14. lutego 1925.

Związek Drużyn Konduktorskich

Koło Chojnice

urządza

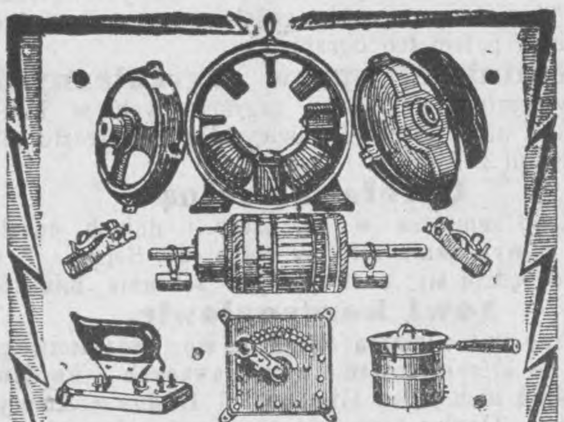
dnia 15-go lutego b. r.
w lokalu p. Czarnieckiego dawniej Reichshof

wieczorek familijny

połączony z koncertem i tańcami

na który uprzejmie zapraszamy wszystkich członków.
Początek o godz. 19-tej.

Zarząd.



Wykonujemy szybko pod gwarancją fabryczną

Naprawy

dynamomaszyn-motorów transformatorów i grzejników elektrycznych
Budowa kolektorów i aparatów

Zjednoczone Przedsiębiorstwa Elektryczne
Inżynier K. GAERTIG i S-ka T. z o. p.
Tel. 3584 Tel. 3584
POZNAŃ
Półwiejska 35.

Gospodarstwo

około 170 morg, w tem łąki torfowe i las z drzewem opałowem i użytkowem **sprzedam** całkowicie lub rozparceluję na korzystnych warunkach.

Drążkowski, Kosobudy.

Dom sportowych mód

Weiland - Chojnice

Tel. 188 **Dworcowa nr. 10** Tel. 188

poleca z własnych warsztatów

futra podróżowe i sportowe

już od 150 zł.

Wykonuje się za miarą futra damskie i męskie.
Wielki wybór damskich garniturów futrzanych po wszelkich cenach.

Specjalność: **lisy jak krzyżowe, gris, niebieskie, aljaska, krajowe i wilki**

Na składzie wszelkiego rodzaju skórki, podszewki, czapki, koce, okrywki dla woźnicy i kamizelki futrzane, rękawiczki futrzane, specjalne płaszcze futrzane i jaki.

Nowo nadeszły: Białe futrzane obsady do sukien po zniżonych cenach.

KINO NOWOŚCI

właśc.: PAWEŁ KRZYŻNIEWSKI

Sobota 8-mej — **Niedziela** 6 i 8-mej

Flirt i Obowiązek

Wielkie dzieło życiowe w 8 aktach. W roli głównej
Hella Chadwik Ryszard Dyx
Do tego: **On jako Boy Hotelowy**
w roli głównej **Harald Loyd**, komik światowy.
Humor i śmiech bez końca. Razem 10 aktów.
Koncert artystyczny. **Sala dobrze ogrzana.**
Pomimo tak wspaniałego filmu ceny nie podwyższone.

Tow. Powst. i Wojaków w Chojnicach

urządza

w niedzielę, dnia 15-go lutego b. r.
w sali Hotelu Centralnego

zabawę karnawałową

z następującym programem:

1) godz. 7^{30} koncert.
2) godz. 8^{15} Przedstawienie „Pierwej mama" komed. w 1 akcie
„Narzeczone" „ w 2 aktach

Potem zabawa taneczna i różne niespodzianki,

na którą szan. publiczność się jaknajuprzejmiej zaprasza.

CENY MIEJSC: Rezerwowe 2,00 zł, I miejsce 1,50 zł., II miejsce 1,00 zł., wstęp 0,50 zł.

Czysty zysk przeznacza się na zakup sztandaru i sztrzelnicy.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się.
Sala pięknie udekorowana i ogrzana.

Zarząd.

Baczność! **Baczność**

Nowa Ameryka

W niedzielę, dnia 15-go lutego 1925 r.
odbędzie się

przedstawienie amatorskie

(Królowa Jadwiga)
odegrane przez pozamiejscowych Amatorów.
Po przedstawieniu zabawa taneczna

CENY MIFJSC: I. miejsce 1,50 zł, II. miejsce 1,00 zł, III. miejsce (stojąc) 0 50 zł.

Bilety są do nabycia w Restauracji. (Nowa Ameryka)

Najtańsze i najdogodniejsze źródło zakupu

artykułów elektrotechnicznych dla Elektrowni, Fabryk i instalatorów

Zakłady Eelekrotechniczne

„PALATINE WIELKOPOLSKI"

ul. Długa 37· lel. 1343 **BYDGOSZCZ** Adres telegr. „Hapalat"
Rachunek bieżący: Bank dla Handlu i Przemysłu, Oddział Bydgoszcz.

Wyciąć i zachować!

Zastępstwa i składy konsygnacyjne: „Kabel" Warszawa, „Lukrec" Warszawa, „Körting" & „Mathiesen" Lipsk, Lloyd Dynamo Werke „Brema", Voigt & Haeffner „Frankfurt a M., „Langlotz & C-o" Ruhla i Hackethal, Hannover. Składy fabryczze wyrobów Br. Borkowskich Warszawa, żarówek elektrycznych „Vertex", rurek ilozac. Górnośl. Fabryki Rur ilozacyjnych Katowice.

Ceny i Rabaty ściśle fabryczne.

Dogodne warunki kredytu. — Artykuły do Radio.

Na sprzedaż

pieski wilczki

8 tyg stare.

Wysocki, Cekcyn.

Komunikat.

Poznaj siebie!

kim jesteś? Kim być możesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do **p. Szyllera - Szkolnika,** znawcy dusz, autora prac naukowych. Nadeślij charakter pisma swojego, lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny, na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową, szczegółową analizę charakteru, określenia ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na szczerze zadane pytania, również horoskop ułożony przez słynne medjum Miss Evigny. Analizę-horoskop wysyła się po otrzymaniu 3 złotych. Jeżeli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, koszta ogłoszeń, pocztowe etc., wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osobiście przyjmuję od 12—7 p.p. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika, zaszczycone chwalebnymi protokułami naukowych Towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści. naukowo - pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Piękna 25, pokój 14 Telefon 506—09.